Nᴇʀ 92.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 1 *Sierpnia v. s.* 1830 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 21 lipca.

Od dnia 14 do 18 lipca, w obecności Nayjaśnieyszych Państwa, Ich Cesarskich Wysokości: Następcy Tronu i Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza, Ich Królewskich Wysokości Następcy Tronu Szwedzkiego i Xiążęcia *Karola* Pruskiego, przez woyska oddzielnego korpusu Gwardyi odbyte zostały wielkie ćwiczenia.

Podług uczynionego rozporządzenia, woyska oddzielnego korpusu Gwardyi były podzielone na dwa korpusy połączone: ieden, pod wodzą Jenerał-Adjutanta, *Suchozaneta*, nazywał się petersburskim; drugi, pod wodzą Jenerał-Adjutanta *Szenszina*, białoruskim.

W dniach: 14, 15 i 16, korpus petersburski składał się z 21 batalionów, 36 szwadronów, i 56 armat; białoruski z 16 batalionów, 15stu szwadronów i 36 armat. W ostatnim zaś dniu, pierwszy miał tylko 17 batalionów, 24 szwadrony i 36 dział, a drugi 20 batalionów, 27 szwadronów i 56 dział.

Było ułożoném, iż korpus ostatni spotkał wysłaną przeciw sobie awangardę korpusu petersburskiego w Gatczynie, i odparłszy ią od drogi *Carsko-Sielskiey*, zmusił odstąpić do *Kraśnego-Sioła*. Ta awangarda cofnęła się ku wzgórzom *Kawełachtskim*, i 14 dnia, ieszcze się na nich utrzymywała; gdy tymczasem przybyły korpus petersburski rozpoczyna sprawę, a będąc sił przewyższaiących, attakuie korpus przeciwny; ten cofa się za rzekę *Pudost*, która na noc rozdzielała forpoczty. Poruszenie to zostało wykonaném z niepospolitą regularnością. Noc przepędziły woyska w biwakach, maiąc szczęście widzenia pośród siebie Nayjaśnieyszego Cesarza i Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza.

Nazaiutrz, ćwiczenia rozciągały się aż do *Gatczyna*. Korpus petersburski, zdobywszy to miasto i ufortyfikowane stanowisko pod *Konetablem*, zmusza korpus przeciwny ustąpić za rzekę *Kołpinkę*. Tém działaniem zakończyło się ćwiczenie dnia 15go.

Po dniu odpoczynku, na który był przeznaczony dzień 16 lipca, korpus białoruski, dnia 17, otrzymawszy mocny zasiłek, uderza na *Gatczyn*. Ufortyfikowane pod *Konetablem* stanowisko zostało przez pawłowski półk leyb-gwardyi wzięte szturmem, a ćwiczenie skończyło się zaięciem miasta.

Po skończoném ćwiczeniu, woyska nocowały przed pałacem gatczyńskim, na rozległey płaszczyznie, w biwakach. Regularne ich uporządkowanie, oznaczone w nocy ogniami, stawiło widok i niepospolity i zachwycaiący.

Celem roztrzygnienia niewyrozumień, iakieby się mogły zdarzyć podczas szybkiego natarcia lub odwrótu któreykolwiek części woysk, zostali za pośrzedników przeznaczeni: Jego Cesarska Wysokość, Michał Pawłowicz, Jenerał Marszałek-Polny, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, Jenerał-Adjutanci: *Depreradowicz*, Hrabia *Czernyszew* i *Neydgardt*.

Dokładność poruszeń, czystość, porządek, i w ogólności, regularne ćwiczenia uskutecznienie uwieńczyło ułożone działania zupełnie pomyślnym skutkiem. Woyska zjednały szczególne Monarchy zadowolenie, i czuiąc ie w zupełności, zapominały utrudzenia w czasie wielkich marszów, a wesoły duch żołnierzy, gorliwość, z jaką każdy wypełniał swoię powinność, zwróciły uwagę wszystkich Wysokich Osób, które były obecnemi tak niepospolitemu widowisku woyskowemu.

Dnia 16, w dzień odpoczynku, PP. Jenerałowie, Adjutanci bokowi i kilku Sztabs-Officerów, mieli szczęście być zaproszonymi do stołu Cesarza Jegomości.

Tegoż dnia, wieczorem, równie iak i w innych dniach, dane było widowisko na teatrze pałacowym, a dnia 16 bal. Utrudzenie PP. Officerów i zaięcie się podczas ćwiczeń, nie przeszkadzały im mieć również czynnego udziału w wesołościach, na które byli uszczęśliwieni otrzymać zaproszenie do Naywyższego Dworu. (*R. I.*)

Kraśne-Sieło
18 *lipca* 1830.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu: 1) pod d. 17 czerwca, ordynator kamieniecko-podolskiego szpitala radzca kollegialny Sylwester *Bielkiewicz* mianowany radzcą stanu, a litewskiego oddzielnego korpusu dozórca prowiantskiego magazynu 9 kl. Jan *Anderson*, podniesiony do klassy 8. — 2) pod d. 25 tegoż m. radzca rządu gubernialnego podolskiego, radzca dworu Grzegorz *Janowicz*, mianowany radzcą kollegialnym, a zostaiący w kancellaryi Rzeczywistego Radzcy Taynego, Senatora, Nowosilcowa, Ignacy *Bobiatyński*, assesorem kollegialnym. — 3) pod d. 5 lipca t. zostaiący przy Ministeryum wewnętrznych interessów w stopniu kamerhera 5 klassy Xiążę Sergiusz *Golicyn*, na własną prośbę naymiłościwiey uwolniony ze służby z rangą rzeczywistego radzcy stanu i z wolnością noszenia munduru dworskiego. Zostaiący w sanktpetersburskim komitecie cenzury udzielnym cenzorem assesor kollegialny, *Serbinowicz*, N a y w y ż e y mianowany naczelnikiem 3go oddziału Departamentu oświecenia narodowego, a zostaiący bez obowiązku radzca stanu *Nowosilski*, Prezydentem Twerskiey Izby sądu cywilnego. — 4) pod d. 6 lipca. Służący przy moskiewskim Woiennym Jenerał-Gubernatorze radzca honorowy Xiążę *Nikołay Golicyn* przeznaczony do osobnych poleceń przy Kuratorze moskiewskiego naukowego wydziału z mianowaniem assesorem kollegialnym, a wice-dyrektor Departamentu budowy okrętów 5 klassy Margrabia *de Traversé* przyłączony do Departamentu udziałów.

Przez naywyższy ukaz do Kapituły Rossyyskich Orderów pod d. 1 lipca, Leyb-Gwardyi polskiego półku strzelców konnych Porucznik *Kruszewski* i polskich woysk dowódzca rakietney półbateryi Kapitan *Jaszowski*, mianowani kawalerami orderu ś. Włodzimierza 4 stopnia.

Ukaz Rządzącego Senatu z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentow pod d. 11 lipca 1830 r.

O maklerach mieskich i prywatnych.

Rada Państwa na Departamencie Ekonomii i na Powszechném Zebraniu, przeyrzawszy przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentow, co do zapytania: iak postępować w takich zdarzeniach, gdy kupcy nie zechcą przyiąć na siebie obowiązków mieskich i prywatnych maklerow, a włożyć ie na kogo z mieszczan z opłatą powinności gildyynych okaże

się niepodobieństwo;—*mniema* postanowić za prawidło, iżby w takich miastach, gdzie kupcy nie zechcą weyść w obowiązki Notaryuszów i maklerów, a mieszczanie od wyboru do tego obowiązku wymawiać się będą niemożnością płacenia powinności gildyynych, włożyć spełnienie obowiązków notaryusza i maklera na magistraty i ratusze, a gdzie ich nie ma na sądy słowne. Na takowey Opinii napisano tak: Jego Cesarska Mość nastałą na Powszechném Zebraniu Rady Państwa Opinią względem mieyskich i prywatnych maklerów Naywyżey potwierdzić raczył i rozkazał wypełnić. Podpisał: *Prezydent Rady Państwa W. Koczubey.* 14 czerwca 1830 r.

Pomnik Łomonossowa.

Dotychczas, sławny ten poeta miał sobie przez zmarłego Kanclerza Państwa, Hrabię *Woroncowa*, postawioną tylko urnę grobową w klasztorze ś. Alexandra Newskiego, w *St.-Petersburgu*. Jaśnie Wielmożny, *Neofita*, biskup archangielski, pierwszy powziął myśl wzniesienia pomnika, który byłby godnieyszeym człowieka, tak wielkiego geniuszu, kommunikował on ią Jeneral-Gubernatorowi, który, otworzywszy na mieyscu składkę, udał się był do P. Admirała *Szyszkowa*, ówczesnego Ministra oświecenia, na którego przełożenie, błogosławioney pamięci Cesarz Alexander raczył w tym celu pozwolić powszechną w całém Państwie składkę, która wkrótce przyniosła około 50,000 rubli. P. *Martos* był zobowiązany ułożyć model, który czyni zaszczyt iego talentowi. Pomnik będzie się składał z dwóch posągow, z których większy, wymiarow kolossalnych, będzie wyobrażał *Łomonosowa*, w chwili poetyckiego natchnienia; prawa iego ręka iest wyciągnięta, w lewey zaś trzyma lutnią, ozdobioną cyfrą Cesarzowey Elżbiety, a utrzymywaną przez geniusza skrzydlatego. Wynalezienie i exekucya tego posągu są dokładne, szlachetne i wspaniałe: lekkość i delikatność dłóta daią się widzieć we wszystkich częściach tego dzieła. Wzorem starożytnych, poeta iest wyobrażony w połowie nagi, stoiący na półsferzu, na którém widać północną część Rossyi europeyskiey, i gdzie są wyrażone te słowa: *Morze Lodowate* i *Chołmogory są mieyscem urodzenia Łomonossowa.* Wszystko iest z bronzu, wysokości trzech arszynow i 2 wierszkow, nie licząc do tego półsferza. Cały ten posąg będzie stał na podstawie z granitu, tak, iż nogi posągu będą 4ma arszynami i 5cią wierszkow wyżey nad powierzchnią ziemi; całkowita pomnika wysokość wyniesie półósma arszyna. Na przodzie podstawy będzie wyryte imie *Łomonosowa*. Pomnik ten poda potomności nie tylko pamięć tego człowieka z geniuszem, lecz ieszcze będzie wskazywał wierne iego rysy, skopiiowane podług portretow naypodobnieyszych. (*J. d. S. P.*)

Tyflis dnia 3 lipca.

W ciągu maia i czerwca, znaczne summy były z *Tyflissu* wysłane na iarmark do *Niższego-Nowogrodu*, do którego też udało się bardzo wielu kupców naszych. Upłynienie terminu, na który przez naywyższy ukaz pod dniem 8 października 1821 roku były kupcom prowincyy kaukazkich udzielone niektóre przywileie względem handlu zewnętrznego, stało się przyczyną tego kierunku, który mieć zaczynaią ich kapitały wewnątrz Rossyi; trzeba się spodziewać, iż ten obrót rzeczy nada nową moc przemysłowi naszemu i przyłoży się do iego pomyślności.

— Niedawno została w *Tyflisie* założona biblioteka czytania, która także będzie pierwszą w naszém mieście xięgarnią, gdyż osoba, która sobie utworzyła ten proiekt, zamierza też przedawać książki, o iakie będzie proszoną. (*J. d. S. P.*)

Miasto Baku dnia 24 maia.

W okolicach tego miasta zdarzył się nadzwyczayny fenomen przyrodzenia. O pół-do-siódmey, z południa, dał się słyszeć huk podziemny, podobny do grzmotu dalekiego; w kilka minut, powstał grom, iakby od wystrzału wielu armat; w tymże czasie, w odległości dwóch wiorst od wsi *Biładżary*, i o 10 wiorst od twierdzy *Baku*, wysadziło na powietrze wierzchołek góry *Boz-Tepe*; kupy kamieni z nadzwyczayną szybkością wylatywały na powietrze, i, spadaiąc kierunkiem pionowym, nagromadziły niekształtne wyniosłości; potym się wzniósł wysoki słup kłębiącego się dymu i koloru popielatego; lipka, płynna, polała się massa, podobna do rozprowadzoney wodą gliny, a pochyłości gór pokryła warstą, grubą od arszyna do sążnia. W półgodziny, dał się słyszeć drugi grom, mocnieyszy od pierwszego, i, w okamgnieniu, rozproszywszy dym gęsty, wydał słup ognisty, którego wierzchołek gubił się w obłokach: przytym także zawiał wiatr mocny, z północy na południe, którego wichrem wznoszona kurzawa okryła okolice Baku i zaćmiła niebo. W sześć minut, niebo się wypogodziło, ale słup ognisty, który odbiiał mocne światło na obłokach, trwał więcey godziny; potym, iego wysokość nagle się zmnieyszyła do 1 sążnia.

Dnia 25, ieszcze w wielu mieyscach, nad rozpadlinami góry, paliły się gazy, a na samym iey wierzchołku dawała się widzieć głębina, w kształcie czaszy, z którey, trzema mieyscami, wydobywał się mocny płomień, w niewielkich słupach.

Ten wybuch wulkaniczny można odnieść od rzędu wulkanow błotnych. (*R. I.*)

Popisy Szkolne.

Roku 1830, w dniach ostatnich miesiąca czerwca odbyły się publiczne popisy Uczniów Liceum Wołyńskiego, przy licznie zebranych gościach płci oboiey. Dnia 30 odprawiło się w Kościele Lycealnym żałobne nabożeństwo za duszę Założyciela tey Szkoły ś. p. Tadeusza Czackiego; po którém zostały rozdane nagrody uczniom, którzy odznaczyli się pilnością i celuiącym postępem w naukach, oraz dobremi obyczaiami.

Lista Uczniów, którzy otrzymali nagrody: *Z kursu 3go*, Bronisław Pruszyński, *medal złoty* — Felix Kozłowski, *accessit* — *Z kursu 2go*, Rudolf Malinowski, Włodzimierz Swieykowski, *medale srebrne* — Paweł Dobrogoski, Leon Swieykowski, *accessit* — Kazimierz Choński, Maxymilian Młochowski, *pochwały przedmedalowe* — *Z kursu 1go*, Cypryan Modzelowski, Eustachy Iwanowski, *medale srebrne* — Józef Rzyszczewski, Faustyn Czarnecki, *accessit* — Alexander Przeździecki, Leon Rzyszczewski, *pochwały przedmedalowe* — *Z klassy 4tey*, Ludwik Sadowski, *medal srebrny* — Felix Kozłowski *accessit* — *Z klassy 3ciey*, Teodor Jaczewski, *z klassy 2giey*, Wiktor Missiewicz, *z klassy 1szey*, Grzegorz Paszyński, *otrzymali książki* — Szczególne pochwały: *Z kursu 3go*, Andrzey Szteger, Ewaryst Boski — *Z kursu 1go*, Alexander Budzyński, Stanisław Gadomski, Władysław Jaczewski, Józef Jełowiecki, Adolf Jełowiecki, Mieczysław Przeździecki, Stefan Penczelski, Karol Witte, Leon Hussarowski, Włodzimierz Kożuchowski, Marcelli Krasicki, Witalis Krassowski, Oktawian Lenkiewicz, Władysław Petre, Mikołay Wołoszyński — *Z klassy 4tey*, Cypryan Nowotny, Henryk Skirmunt, Bolesław Skirmunt, Mikołay Zieliński, Ludwik Horodyski — *Z klassy 3ciey*, Albin Lisiecki, Stanisław Choński, Wincenty Nanowski, Johann Landesberg, Paweł Polanowski, Teodor Mańkowski — *Z klassy 2giey*, Konstanty Paskiewicz, Leon Wolfgang, Leopold Lipiński, Karol Lewiecki, Antoni Żołkiewicz, Piotr Romanowski — *Z klassy 1szey*, Kazimierz Połuchtowicz, Władysław Nanowski, Antoni Wierzbicki, Wincenty Sokolnicki, Jan Myssakowski — Listy pochwalne: *Z kursu 3go*, Ludwik Borkowski, Konstanty Bratnowski, Alexander Jarkowski, Jan Iwanowski, Adolf Komar, Jan Tomaszewski — *Z kursu 2go*, Paweł Kaczanowski, Pius Łęczycki, Alexander Malewicz, Ignacy Nawrocki, Michał Orłowski, X. Cypryan Obołdowski, Artur Żelski — *Z kursu 1go*, Ludwik Berezecki, Karol Dorożyński, Konstanty Jurkiewicz, Mikołay Kelchner, Stanisław

Łoziński, Władysław Łoziński, X. Hilary Rafałowski, Ludwik Strzelbicki, Jan Berezecki, Władysław de Laire, Zygmunt Kaczanowski, Klemens Krassowski, Wincenty Kucharski, Salomon Lövenson, Teodor Olenicz, Antoni Tecław, Alexander Werminski, Juliusz Zagórski, Franciszek Sokolnicki — *Z klassy 4tey*, Władysław Bahrynowski, Konstanty Jaroszyński, Antoni Iliński, Felemon Kleczyński, Wincenty Kłossowski, Alexander Kirkiewicz, Karol Kruzer, Włodzimierz Lipiński, Leopold Nowotny, January Ostrowski, Alexander Sawicki, Konstanty Zeydler — *Z klassy 3ciey*, Michał Andrzeykowicz, Klemens Buczacki, Adam Łaski, Michał Łaski, Zenon Łoziński, Mikołay Malinowski, Marcelli Potrykowski, Krzysztof Skulski, Antoni Suchorski — *Z klassy 2giey*, Franciszek Beller, Stefan Grabowski, Józef Illaszewicz, Konstanty Jurkowski, Alfons Maiewski, Mikołay Milewski, Oktawian Marcinkiewicz, Michał Patkowski, Florenty Szulicki, Lucyan Stoianowski, Mozes Weintraub, Jan Żółkiewski — *Z klassy 1szey*, Kazimierz Grabowski, Paweł Kłossowski, Mieczysław Łoziński, Adam Poświatowski, Ludwik Pawliczyński, Tytus Scisławski — *Uczniowie Szkoły rysunkow i malarstwa*: Edward Bony, Karol de Lille, Ignacy Sędzimierz.

Zastępca Dyrekrora Szkół Gubernii Wołyńskiey Kollegialny Assessor i Kawaler J. Bokszczaniu.

A n g l i a.

Londyn dnia 23 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Onegday na pokoiach u Króla Jmci, Monarcha miał mundur Admiralski, i naypierwey przyiął Xiążąt *Kumberland*, *Sussex* i *Gloucester*, Xiążęcia *Jerzego*, oraz Xiążęcia *Leopolda*, a potém Xiążęcia Pruskiego *Fryderyka*, Posłów zagranicznych, i wszystkich, którzy maią wstęp do Dworu, a do których należał także Xiążę *Kozłowski*. Officerowie morscy, obecni w znaczney liczbie, mieli iuż nowy mundur. Monarcha przyymuiąc zgromadzone osoby, był otoczony braćmi swemi. Hraba *Aberdeen* przedstawił Posłów Francuzkiego i Pruskiego, a Poseł Pruski Barona *Strantz*, oraz Hrabiów *Dönhoff* i *Redern*. Pan *Rothschild* był przedstawiony Królowi Jmci przez Xiążęcia *Gordon*. Pan *Drinkwater*, Prezydent miasta *Liverpool*, na czele Ławników podał Monarsze adres, z wynurzeniem smutku po zgonie zmarłego Króla, i powinszowaniem wstąpienia na tron. Przedstawił go Pan *Peel*, i Król Jmć nadał mu dostoyność Kawalera.

Dnia 21 b. m. przybył Król Jmć Wirtemberski do tuteyszey stolicy, i stanął w pałacu *St. James*. Został niezwłocznie wprowadzony do Królewstwa Ichmość. Nayiaśnieyszy gość zabawi tu czas nieiaki.

Gdy Xiążę *Sussex* pierwszy raz witał iako Króla, brata swego, teraźnieyszego Monarchę, z którym zawsze w nayściśleyszych braterskich stosunkach zostawał, podał mu po przyiacielsku rękę, zamiast pocałowania iey według zwyczayney etykiety dworskiey. Natychmiast iednak omyłkę swoię poprawił, i z równą delikatnością iak uczuciem, prosił Króla Jmci o przebaczenie, oświadczaiąc, iż długo był obcym u dworu.

Wczoraysza *Gazeta Dworska* wymieniła Posłów zagranicznych, którzy na pokoiach dnia 21 b. m. złożyli Królowi Jmci nowe listy wierzytelne. Obeymuie także liczne awanse w woysku i marynarce. Panowie *Clarke* i *Hulse* zostali Feldmarszałkami, 30 Jenerał-Poruczników otrzymało stopień Jenerałów, a 44 Jenerał-Maiorów, stopień Jenerał-Poruczników. Admirałowie czerwoney bandery Lord *Gambier* i Pan *Pole* zostali mianowani Admirałami flotty.

Parlament został odroczony do dnia 10 sierpnia, lecz w dzisieyszey Gazecie Dworskiey ma bydź umieszczony rozkaz Królewski, względem iego rozwiązania. Mniemaią, iż nowy Parlament zwołany będzie na dzień 15 października.

— *Dnia 24* —

Dzisieyszy *Okolnik Dworski* donosi: „Wczoray o godzinie 7mey rano wysiadł Król Jmć Wirtemberski na ląd przy pałacu *Tower* (*). Żeglugą z *Boulogne* odprawił na statku parowym *Lightening*, a przy wylądowaniu został przyięty przez Królewskiego Szambelana Lorda *Clinton*, i Pułkownika *Fitzclarence*, którzy z tym Monarchą udali się poiazdem Królewskim do pałacu *Grillions*, gdzie pokoie były przysposobione. O godzinie 9tey przybył Król *Wilhelm IV* do tego pałacu dla powitania Nayiaśnieyszego Gościa swego, i bawił blisko pół godziny. Poźniey Xiążęta *Kumberland*, *Sussex* i *Gloucester*, oraz Xiążę Pruski *Fryderyk*, odwiedzili także Króla Jmci Wirtemberskiego. Gdy Monarcha ten odwiedził Królowę *Adelaidę* w pałacu *St. James*, udał się do Izby Wyższey, chcąc bydź obecnym przy odroczeniu Parlamentu. Tam Król Jmć Wielkiey Brytanii oczekiwał na niego w przedsali, i obadwa Monarchowie weszli razem do sali Izby wyższey. Nad wieczorem był w pokoiach Królewskich pałacu *St. James* wielki obiad dla Nayiaśnieyszego Gościa. Król Jmć Wirtemberski chce zachować *incognito*, i iedzie pod nazwiskiem Hrabiego *Teck*."

Parada, z iaką wczoray Król Jmć Wielkiey Brytanii udał się do Parlamentu, i którą dzisieysze gazety tuteysze obszernie opisuią, odbyła się zupełnie w starożytnym sposobie Angielskim. Monarcha miał na mundurze Admiralskim płaszcz axamitny purpurowy podszyty gronostaiami, iaki także *Jerzy I*, *Jerzy II*, a naostatku *Jerzy III*, w podobnych uroczystościach nosili. Przed paradnym poiazdem Królewskim, który 8 białych koni ciągnęło, szli Marszałkowie i inni Urzędnicy Dworscy, a za poiazdem szło 26 służących Królewskich parami. Królowa prowadząc za rękę młodą Xiężniczkę *Wiktoryą*, które drugą rękę trzymała Xiężna *Kent*, wspólnie z Xiężniczką *Augustą*, Xiężną *Gloucester* i Xiężniczką *Zofią*, przypatrywała się przechodzącey paradzie naypierwey z kolumnad pałacu *St. James*, a potém z ogrodu. Gdy Monarcha wsiadł do poiazdu, liczna muzyka woyskowa grała pieśń narodową *God save the King*. Lud widząc iadącego Króla wydawał radośne okrzyki, co także nastąpiło, gdy Monarcha udawał się z przedsali do sali Izby wyższey, i gdy go przez wielkie otwarte okna widziano. Król Jmć stanął przy iedném oknie, i dwa razy ukłonił się zgromadzonemu ludowi.

F r a n c y a.

Paryż dnia 21 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dziennik *Posłaniec Izb* zawiera następuiącą charakterystykę Deia algierskiego: „*Hussein* w czasie panowania swego nie był okrutnym. Dla milicyi tylko tureckiey, którey burzliwego i do spisków skłonnego ducha się obawiał, był ostrym, dla mieszkańców zaś *Algieru* sprawiedliwym i ludzkim. Jest grzecznym, iak na Turka bardzo światłym, a z politycznem Europy położeniem i zawiłemi rozmaitych Mocarstw sprawami we względzie Wschodu, dosyć dobrze obeznanym. Jednakże ta właśnie część iego wiadomości zrządziła upadek iego; spowodowała go bowiem do liczenia zbyt wiele na Anglią. Jego wiadomości woyskowe zdaią się bydź bardzo ograniczonemi. Jako Ulem świadomszy iest praw Proroka i treści Alkoranu, niż nowszey taktyki. O iego niewiadomości w tym ostatnim względzie, opowiadaią kilka szczególnych rysów. Gdy mu zarzucano, że źle zrobił, iż się wylądowaniu Francuzów silniey nie opierał, Dey na to odpowiedział: *Jakże ich schwytam, gdy im wylądować nie dozwolę?* Jednego dnia zobaczył, że w odległości ieden batalion zaczął strzelać, przyczém, iak zwykle, pierwszy szereg przyklęknął; patrząc się na to, zawołał w przytomności Francuzów z rozbitych okrętów przy nim będących: *Patrzcie, proszą o łaskę! śmiało dzieci Mahometa!* Gdy uyrzał ieden bata-

---

(*) *Wiadomość więc wyięta z Gazety* Sun *o przybyciu tego Monarchy dnia 21 b. m. była zawczesna.*

lion daiący ognia, kiedy pierwszy szereg wkręcał bagnety, sądził, że drewnianych żołnierzy postawiono w pierwszym szeregu. Dziwił się także, że nigdy z naszych żaden nie poległ, ponieważ nie uważał tego, że dla zapełnienia luki, natychmiast szereg się ścisnął. Spostrzegłszy woysko nasze w skupionych szeregach postępuiące na przód, rzekł: *Francuzi niechętnie walczą ze mną, i aby ich do tego przymusić, przykuto ich iednego do drugiego.*"

Dnia 18 b. m. przyymował Król Jmć powinszowania sądu kassacyynego, Izby obrachunkowey, i rady oświecenia publicznego, z powodu wzięcia *Algieru.* Tłumaczem uczuć sądu kassacyynego był Hr. *Portalis*, pierwszy Prezes iego. Oświadczył, iż naywiększą korzyścią tey kampanii iest zniesienie niewoli i rozboiów morskich. Monarcha w odpowiedzi swoiey wyraził: „Nie wątpię, iż wszystkie narody będą uczęstnikami czystey i świętey sławy oręża naszego; sławy, która zawsze zdobić będzie walecznych, rozkazom moim posłusznych, którzy przy trudney do uwierzenia odwadze i czynności umieli zwyciężać, i razem iednać sobie miłość części przeciwników swoich." Margrabia *Barbé-Marbois*, Prezes Izby obrachunkowey, wynurzył radość swoię, iż w mieyscu kryiówek rozboyniczych zakwitną spokoyne faktorye. Mówił o przyszłém oswobodzeniu całey Afryki. W odpowiedzi ministrowi *Ranville*, który przemówił iako Wielki Mistrz Uniwersytetu, oświadczył Monarcha, iż dobro oyczyzny iest nierozdzielném od dobra iey Króla.

— *Dnia 24* —

Dzisieyszy *Monitor* umieścił dwa sprostowania pierwszego rapportu Hrabiego *Bourmont*, datowanego dnia 14 czerwca w *Sidi-Ferruch*. Na wstępie iego wyrażono: „Flotta woienna, która czekaiąc na flotyllę z woyskiem, dłużey niż przez 18 dni zatrzymaną była w zatoce *Palma*, wyszła nakoniec d. 10 czerwca pod żagle." Flotta przybyła d. 2 wspomnionego miesiąca przed *Palma*, a zatém tylko 8, a nie 18 dni tam zostawała. W następnych dwóch mieyscach wyraża rapport: „Łagodny z początku wiatr stał się wkrótce tak mocnym, iż kilka małych statków doznało uszkodzenia. Dwa statki zatonęły z częścią ludzi." Naczelny dowódca otrzymał wprawdzie takie doniesienie, które iednak poźniey okazało się mylném; flotylla ani iednego statku nie utraciła, a doznane uszkodzenie było zupełnie nieznaczącém.

Piszą z *Tulonu* pod d. 16 b. m. „Gdy eskadra nasza stała w przystani *Palma*, trzem Hiszpanom, uwięzionym tam za polityczne wykroczenia, udało się umknąć i schronić na okręty Francuzkie. Przybyli oni iuż do Francyi, a dway z nich udali się do *Bourges*. Trzeci, officer wyższego stopnia, znayduie się w *Tulonie*, i czeka na postanowienie Ministeryum Francuzkiego. Statek parowy *Sphinx* popłynął dziś na powrót do *Algieru*; statki przewozowe w liczbie 143, które przybyły tu z *Sidi-Ferruch*, a z którémi nowego układu nie zawarto, udały się dziś do *Marsylii*."

List z *Tulonu* pod d. 17 b. m. wyraża: „Na brygu *Cigogne*, który tu wczoray zawinął, znayduią się Panowie *Bruat* i *Assigny*, Kapitanowie rozbitych na morzu brygow *Silene* i *Aventure*. Wczoray przybyła tu także korweta *Victorieuse*, która dnia 10 b. m. wypłynęła z *Algieru*. Admirał *Duperré* wysiadł dnia 7 b. m. na ląd, i w *Kassaubach* miał długą rozmowę z Hrabią *Bourmont* i Deiem. Dey zapewnił, iż flotta więcey mu szkody zrządziła, niż woysko lądowe, i że szczególniey okropny ogień okrętow liniowych Francuzkich skłonił go do poddania się. Trzem okrętom Angielskim, dwóm brygom i iedney galiocie, chcącym zawinąć do portu odmówiono weyścia, a ludziom ich zabroniono wylądowania. Wartość dział znalezionych w *Algierze* podaią na 17 milionow frankow; żydzi dawali iuż za nie 10 milionow. Zaięto się utworzeniem municypalności i policyi, złożoney z Maurów. Milicye tureckie maią wsieść na okręty liniowe *Marengo*, *Scipio*, *Duquesne* i *la Couronne*. Ostatni z tych okrętow sprowadzi pierwszy transport do *Smyrny*. Dey odwiedzaiąc Jenerała *Bourmont* w *Kassaubach*, przyiechał na koniu Arabskim, bogato osiodłanym, a towarzyszył mu oddział woyska Francuzkiego. Ma on wzrost zwyczayny, mocną postawę, długą brodę, poważną minę i wielkie ciemne oczy; zdaie się mieć blisko 60 lat. Gdy woysko nasze wchodziło do *Algieru*, Posłannik Deia Tunetańskiego w paradnym ubiorze iechał konno wpośrzód głównego sztabu Francuzkiego, Kapitan fregaty *Deloffre* został tymczasowie mianowany dowódcą, a Porucznik okrętowy *Rigodit*, Kapitanem nadbrzeżnym. Słychać, iż kilku urzędników Ministeryum skarbu z wydziału rachunkowego otrzymało rozkaz udania się do *Algieru.*

Nadzwyczayną drogą odebrano z Paryża z dnia 27 lipca w Hamburgu wiadomość, że Król francuzki wydał pięć postanowień. Przez 1sze wolność druku iest uchylona, przez 2gie nowo obrana Izba iest rozpuszczona, 3ciém uchwalone nowe prawo wyborów, 4tém kollegia obwodowe są zwołane na dzień 8 września, kollegia departamentalne na 18 września, nowa zaś Izba Deputowanych na 28 września, 5tém Król mianował dwudziestu radców stanu. (*Kor. War.*)

RAPPORT RADY STANU KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

(Dokończenie.)

Rozszerzenie kredytu, handlu i przemysłu.

Co do tey części, Skarb publiczny wywiązał się w zupełności równo z zainstalowaniem Banku, z obowiązku Art. 3 i 4 Ustawy Bankowey, nań włożonego, i zaliczył Bankowi:

W gotowiźnie	zł. 10,000,000	gr. —
W Listach Zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego 10,000,000 zł. licząc po ówczasowym kursie 81 za 100	— 8,100,000	— —
Razem	— 18,100,000	— —
Niemniey też przekazał pożyczkę w summie . .	— 1,599,440	— 11
przez Rząd Dyrekcyi Główney Towarzystwa kredytowego ziemskiego udzieloną.		
Nakoniec wniósł . . .	— 16,600,000	— —
w Biletach kassowych do wypuszczenia w obieg przygotowanych.		
Po otwarciu Banku inne ieszcze fundusze wpływać do niego poczęły, iako to: depozyta, oraz kapitały publiczne i prywatne, których w ogóle przez miesięcy 8 wpłynęło do Banku w summie	— 17,658,337	— 5
Wydano w tymże czasie	— 1,778,649	— 1
Pozostało summ Bankowi powierzonych . . .	— 15,879,688	— 4
Nakoniec Bilety kassowe wypuszczone były stopniowo w obieg od dnia otworzenia Banku i z tych po koniec roku 1828 było wypuszczonych za	— 15,911,335	— —
Wymieniono ich na gotowiznę za	— 6,945,160	— —
Z końcem zatém tegoż roku pozostawało w obiegu	— 8,966,175	— —

Tym sposobem kapitał zakładowy Banku, wraz z funduszem pozostaiącym na umorzenie długu publicznego, tudzież summy z innych źródeł pochodzące, niemniey też znayduiące się w obiegu Bilety kassowe, z końcem roku wy-

DODATEK

nosiły w ogóle . . .	— 47,628,889	— 17
Ośmio-miesięczne zaś obróty Babku w części handlowey i przemysłowey, niemniey stan kassy iego,na dniu ostatnim grudnia tegoż roku były następuiące:		
1. Na skupowanie(escompte) wexlow i papierow kraiowych terminowych,oraz nabywanie wexlow zagranicznych, użyto .	— 13,460,258	— 7
Zwróty wynosiły . . .	— 10,878,235	— 20
Pozostało zatém w wexlach i papierach terminowych	— 2,582,022	— 17
2. Na nabywanie papierow publicznych użyto .	— 35,055,960	— 2
Z tych sprzedano za . .	— 14.964.956	— 6
Pozostało w papierach publicznych	— 20,091,003	— 25
3. Na pożyczki i zaliczenia użyto	— 66,874.279	— 25
Zwróty wynosiły . . .	— 43.954.636	— 18
Pozostało w dowodach na pożyczki i zaliczenia	— 22,919,643	— 7
4. W Kassie Banku pozostawało na d. 31 grudnia 1828 r. w rozmaitych monetach	— 3,315,653	— 9
Ogół zatém stanu czynnego Banku z końcem r. 1828 wynosił . . .	— 48,908,322	— 29
Gdy zaś kapitał Banku wraz z funduszem, pozostaiącym na umorzenie długu kraiowego, wszelkiemi summami Bankowi powierzonemi, tudzież Biletami kassowemi, w obiegu wynosił w tymże czasie iak wyżey . .	— 47,628,889	— 17
Zyskano przeto w ciągu dni 234 to iest od 6 maia do 31 grudnia 1828 . .	— 1,279,433	— 12
Zysk ten pochodził z następuiących źrzódeł.		
a) Z pobranych prowizyy .	— 861,681	— 9
b) Z zyskow na papierach publicznych,wexlach i monetach	— 865,827	— 25
c) Z rozmaitych wpływow	— 5,028	— 25
Łącznie .	— 1,732,537	— 29
Z tego gdy strącić należy:		
a) Prowizye przez Bank zapłacone	— 85,266	— 9
b) Straty na wexlach i kursach monet zagranicznych	— 53,883	— 27
c) Wydatki administracyyne i handlowe	— 313,954	— 11
Razem . :	— 453,104	— 17
Pozostaie iak wyżey czystego zysku	— 1,279,433	— 12

Co do kapitału zakładowego czyni $10\frac{874}{1000}$ od sta rocznie.

Jakkolwiek rezultat ten iest pomyślnym i dowodzi, że w kierowaniu funduszami potrzebną na zyskowne ich obróty zwracano uwagę, nie odpowiedziałby on iednak zamiarowi, ieśliby ważnieyszych na ogół kraiu spływaiących skutkow nie sprowadzał. Lata przyszłe wyraźnieysze tego zapewne okażą dowody; lecz i początkowy zawód instytucyi nie był dla ogółu kraiu bezowocnym; summy sporne i wszelkiego rodzaiu depozyta, po naywiększey części ze szkodą właścicieli i kraiu martwo leżące, znalazły w Banku bezpieczną i przez prawodawstwo cywilne oczekiwaną lokacyą. Oddane zaś obiegowi, pomnażaiąc kapitał bankowy i zapewniaiąc dochod właścicielom, nie straciły iednak tey główney i właściwey cechy swoiey, że na prawne zażądanie strony wydane bydź powinny.

Zgromadzony blisko 50,000,000 kapitał, obcy dotąd dla handlu i przemysłu, od razu prawie stanął im ku pomocy, niosąc ruch i życie we wszystkie ich odnogi.

Z tego zasobu zaliczenia i pożyczki ułatwiaiąc mobilizacyą wielu wartości, przedtém bezużytecznie leżących, iak z iedney strony podniecały produkcyą przez oddawanie iey kapitałow obiegowych przed spieniężeniem nawet towarow, tak z drugiey nabywanie tych ostatnich ułatwiały.

Procent handlowy w *Warszawie* niedawno ieszcze do 12, 18 i do 24 od 100 dochodzący, do 6 od sta rocznie przez Bank zniżony, nawet we wzaiemnych między haudluiącemi stosunkach do tey stopy zbliżonym został.

Listy Zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, staraniem Banku lepiey za granicą poznane, i poparte silną iego konkurrencyą, w pierwszych zaraz miesiącach istnienia Banku blisko o 10 od 100 w cenie podniesione, świadczą pomnożenie o część 10tą maiątku narodowego w tych wartościach zawartego. Nakoniec, wełna, ieden z głównieyszych produktow gospodarstwa kraiowego, a zarazem pierwszy materyał, naywiększey części naszych fabryk, w skutku zaliczeń przez Bank na iey zakupienie udzielanych, znalazła odbyt wewnątrz kraiu wtedy właśnie, kiedy zamknięcie granicy ościenney, odsuwaiąc wełnę polską od dotychczasowych na nią targow, odeymowało wszelką nadzieię korzystnego iey spieniężenia. Pośrzednictwo to Banku będzie zarodem przyszłych znamienitych w *Warszawie* na wełnę jarmarków.

Owoce te daią nam przewidywać na przyszłość cały szereg użyteczności Banku Polskiego, dla wzrostu handlu i przemysłu.

Nadzieia zaś ta ugruntowana na czystości zasad przepisanych Bankowi Polskiemu, tém iest niezawodnieyszą, że nie szczędząc dla Banku potrzebnych rękoymi, zaręczaiąc za pewność summ mu powierzonych całym maiątkiem skarbowym, i otaczaiąc go nadzorem Ministra Przychodów i Skarbu, tudzież osobney Kommissyi z członków obu Izb Seymowych złożoney, która spostrzeżenia swoie do samego Tronu ponieść iest upoważnioną, raczyłeś nadto Wasza Cesarsko-Królewska Mość zapewnić nienaruszalność zasad Banku, zastrzegaiąc, iż ustawa, która ie obeymuie, nie inaczey iak tylko z uczęstnictwem obu Izb Seymowych, zmianom uledz może. Tym to wszystkim zasadom i rękoymiom Rząd Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości przypisuie to zaufanie, iakiego Bank Polski od chwili otworzenia swoiego, w kraiu i za granicą doznaie.

Takie były usiłowania Rządu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości przez lat pięć minionych, takie osiągnione skutki. Jeżeli są pomyślne, ieżeli w ogółowym rezultacie okazuią polepszony stan kraiu, ułatwione śrzodki do stopniowego dalszego rozwinięcia przemysłu, a zatém bogactwa narodowego; winniśmy to iedynie dobroczynnym, i ciągle opiekuńczym chęciom i zamiarom tak wiekopomney pamięci Poprzednika Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, iako i Twoim, Nayiaśnieyszy Panie.

Dan w *Warszawie* dnia 18 maia 1830 roku.

(podpisano) W. *Sobolewski.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 1 Sierpnia v. s. 1830 roku.

Uwiadomienie.

2 W Powiecie Trockim w maiątku Strawiennikach Gabryela Ogińskiego o 9 mil od Wilna położonego otwiera się blech na płótna na sposób zagraniczny urządzony ze wszelką do tego potrzebną machineryą, przeto ieśliby kto życzył oddać swe płótna do wybielenia, raczy się udać czyli przysłać do Strawiennik, gdzie sama fabryka exystuie lub do kamienicy Gabryela Ogińskiego w Wilnie przy ulicy Ostrobramskiey pod N. 3 położoney, gdzie u W. Porucznika Dobrowolskiego znaydzie pełną w tey mierze informacyą co do ceny, która ile możności mierną stosownie do Numeru płótna naznaczoną będzie. Oddaiący raczy po obydwóch końcach sztuki wyszyć imie i nazwisko swoie; przy oddaniu, dawane będą bilety na ilość przyiętych wyrobów, które przy odebraniu płótna okazanemi i zwróconemi bydź powinny. Naywiększa rzetelność i akuratność zaręcza się. Ponieważ zaś teraźnieysza pora roku iest naywłaściwszą dla przysposobienia płótna do dalszey manipulacyi, uprasza się przeto o nayrychleysze w tey mierze skommunikowanie się.

podpisał Piotr Dobrowolski Por. b. W. Pol.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 28 lipca. Cenzor L. Borowski.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na folwark Deynow w Ptcie Oszmian. i dalszy fundusz po Sędziu Grodz. Oszm. Kazimierzu i Annie Sulistrowskich remissą Ziemską Oszmian. r. 1830 iunii 2 przeznaczony; na zjeździe d. 16 iulii tegoż roku między innemi właściwemi wyrokami dozwolił wierzycielom przy pozwania do tego Sądu interessowanych w sprawie takowey osob, a między témi JPP. Kossobudzkich, którzy po oświadczeniu folwarku Deynowa w exdywizyą od iednego Alexandra Sulistrowskiego syna mimo troyga potomstwa debitorow, 15 osob poddaney ludności bez ziemi kupili, a termin na oczywisty rozbior sprawy d. 6 oktobra teraźn. r. i dla niedostatku mieysca w Deynowie i utrzymania Sądu tak z massy debitorow iako i przez wierzycieli, do miasta Ptgo Oszmiany odroczył; aby więc interessowane w tym processie strony pod stratą pretensyow na wyrażony termin stawały, ostrzega. 1830 r. 21 iulii.

Karol Czernicki Sędzia Ziem. Ptu Oszm. Exdywizor.

Jozefat Łunkiewicz Sędzia Grodz. Exdywizor.

Józef Zawadzki Pisarz Grodzki Oszmian. i Exdywizor.

---

3 Roku 1830 miesiąca iulii 21 dnia, dekretem remmissyynym Sądu Głł. Wileńskiego 2go Depart. udeterminowany został Sąd Exdywizorski massy funduszu zeszłego Joachima Narbutta b. Prezydenta Granicz. pttu Lidz. na domierzenie satysfakcyi iego wierzycielom z folwarku Rakancow w Ptcie Wileń. leżącego. Na skutek czego do onego przybył i sądy swoie zareassumował. Po ułatwieniu zaś kwestyow akcessoryynych, inwentacyą funduszu pod konkurs idącego, oraz kopią spraw i komportacyą nawzaiem wszelkich papierow do Kancellaryi Ziem. Wileń. z obowiązkiem przez strony oprzysiężenia na wierności oney z persystencyą 4ro-niedzielną na dniu 28 augusta t. r. kończącą się przeznaczył. Termin powtórnego zjazdu dzień 15 8bra idącego r. zakreślił; aby więc strony pod utratą swoich pretensyy do tego Sądu z dowodami stawały, trzykrotnie o tém przez gazetę Kuryera Litewawizuie.

Ziem. Wileń. Pisarz i Exdyw. Jan Czyż.

Grodzki Wileń. Pisarz i Exdywizor Stanisław Kiełczewski.

Pisarz Grodzki Trocki i Exdywizor Adam Kijuć.

Regent Sądu Głł. Wileń. 2 C. Departamentu Józef Ossoliński.

---

3 Niżey piszący się opiekunowie córek małoletnich zeszłego JW. Rudolfa Hrabi Tyzenhauza Pułkownika artylleryi konney Woysk Polskich znalazłszy w dobrach niedawno zmarłego dziedzica Byteniu zwanych, w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Słonimskim położonych, fabrykę sukienną od kilku lat zaprowadzoną w porządnych murowanych domach ulokowaną z asortymentami gremplowemi kompletnie znayduiącemi się w liczbie sześciu, sprowadzonemi przed dwóma laty z Niderlandow, z szertyszami do postrzygalniow i dalszemi potrzebnemi maszynami. Warstatow tkalnych iuż w działaniu 24, z porządkami w nayświeższém urządzeniu zza granicy wychodzącemi, wszystko siłą wody przez motor odbywa się, z maystrami zagranicznemi i ludźmi własnemi do sta pięciudziesiąt osob liczącemi się a do robot tey fabryki usposobionemi, z tym zakładem całym postanowili opiekunowie albo całkowicie tę fabrykę życzącemu nabyć, odstąpić, albo na lat kilkanaście wypuścić w dzierżawę za umówioną cenę. Można będzie traktować od następnego septembra 1830 po obeyrzeniu tey fabryki przez kontrahenta, który nie doświadczy trudności, owszem znaydzie wszelkie ułatwienie przy teyże fabryce; w témże mieyscu znayduie się farbiernia, folusz, rumarnia zimowa, słowem wszystkie obiekta które się ściągaią do potrzeby i porządku fabryki. Przy niey są maystrowie, stolarze, tokarze, slosarze, kowale, berdniki, usposobieni do naprawy zepsucia się iakich bądź maszyn; ta fabryka exystuie w końcu miasteczka Bytenia w którym wszelkich produktow do żywności za tanią cenę dostać można, przytém w umowie o fabrykę kontraktuiący może sobie zawarować pewną ilość drzewa na opał, a zdatnego do robienia, i przerabiania popsutych maszyn, węgli dla kowalow i slosarzow, iakowe dostarczenia mogą bydź zapewnione kontraktem w każdym roku i policzone do ogólney summy za odstąpioną fabrykę takową. Datt w Wilnie r. 1830 maia 7 dnia.

Konstanty Hrabia Tyzenhauz P.W.P.

W. Pusłowski R. R. S. iako opiekun.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Wezwanie.

2 Od Komitetu Naywyżey ustanowionego 18go sierpnia 1814 roku przysłany został do Jaśnie Wielmożnego Cywilnego Gubernatora Wileńskiego, pod N. 3001 bilet na odebranie 90 r. pensyonu za 1830 rok szeregowemu Janowi Michałowemu, o którym wiadomo było, że mieszkał w Wiłkomierskim powiecie, lecz w tym powiecie iego nie wynaleziono. Zatém niniejszém wzywa się pomienionego szeregowego Michałowa, iżby się stawił do Kancellaryi tegoż Jaśnie Wielmożnego Gubernatora.

Podrad.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w m. Mińsku zamierzono pobudować nowy most przez rzekę Swisłocz i dom dla pożarnych instrumentów za summę wyliczoną podług śmiet na most 12,428 rub. 40 kop. i na dom 5,885 rub. 68 kop. ass. zaczém życzący podiąć się takowego pobudowania zechcą przybydź z prawnemi ewikcyami do Mińskiey Izby Skarbowey na targi w terminach pierwszym 9, drugim 10 i trzecim 11, a dla przetargu 12 dnia mca września t. 1830 r. gdzie za przybyciem objawione będą życzącym kondycye, śmiety i plany. Lipca 22 d. 1830 r.

Sekretarz Arcimowicz.
Stołanaczalnik Siemienow.

Włoczęgi.

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wedle Imiennego Naywyższego Ukazu 18go sierpnia 1828 roku nastałego, *postąpili* w teraźnieyszym 1830 roku *włoczęgi* wedle swey zdolności, a mianowicie: do *woyskowey służby Jan* Alexego syn *Szewczuk*, lat od urodzenia 20, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, powiadał się bydź rodem z Kijowskiey gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, wsi Kiryłowki, przynależącey do obywatela Jenerała Wasilja Wasiljewicza Indelharda, przymiotów następuiących: wzrostu 2 arsz. 7 wiersz., włosów na głowie, brwiach i wąsach światło-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa krótkiego szerokiego, gęby zwyczayney, pokolenia małorossyyskiego, szczególnych przymiotów niema. *Do fortecznych aresztanckich rot*: *Siemien* Fiedorów syn *Niczenko* 45 lat, pisać ni czytać nie umie, żonaty i ma dzieci: syna Marka 9 i córkę Efimią lat 11, z włościan Podolskiey gubernii Bałtskiego powiatu wsi Berezok obywatela Pruszyńskiego, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy czystey, nieco chuderlawey, oczu ciemnoszarych, nosa długiego ostrego, włosów ciemnorusych z przebijającą się siwizną — *I do Syberyi na osiedlenie*: *Maxim Hryńczuk* (inaczey Bazyli Ponomareńko), 35 lat, czytać ni pisać nie umie, nie żonaty, urodził się w gubernii Podolskiey, powiecie Bałtskim, w siole Bondarowey, przynależącém do obywatela Grafa Rzewuskiego, wzrostu 2 arsz., 6 i pół wierszków, włosów na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach światło-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, na prawey szczoce maleńki szram, nosa szerokiego, gęby zwyczayney, mówi po małorossyysku — *Ignacy* Teodora syn *Niczenko*, 35 lat, czytać ni pisać nie umie, żonaty, rodem z Bałtskiego powiatu, gubernii Podolskiey, sioła Bierezok, przynależącego do Skarbu i w possesyi obywatela Pruszyńskiego, wzrostu 2 arszyny 7 wierszków, włosów na głowie czarnych, z przebijającą się siwizną, brwiach i wąsach rusych, oczu żółtoszarych, twarzy czystey chuderlawey, nosa podługowatego, na prawą stronę nieco skrzywionego, gęby zwyczayney — *Akim* Siemienow syn *Derienko*, 40 lat, czytać ni pisać nie umie, rodził się w Elizawetgradzkim powiecie, gubernii Chersońskiey, w miasteczku Lalekówce, przynależącém do obywatela Majora Kandaurowa, wzrostu 2 arszyny 5 i pół wierszków, włosów na głowie rusych z pokazującą się siwizną, brwiach i wąsach światło-rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczaynych, mówi po małorossyysku, na lewey ręce mały palec oderznięty.

Assesor Czeregini.
Sekretarz Snieżków.

Ogłoszenie.

2 Panowie Studenci, którzy przybywaią do Wilna życzą znaleźć kwaterę, stoł, inne wygody życia i dobrych lekcyy języka francuzkiego, albo też litteratury, uwiadomieni, że mogą mieć wszystkie te punkta, udaiąc się do Kapitana de Cerenville dobrze znanego w Połocku, gdzie on nauczał wiele lat tych przedmiotow w szkole wyższey XX. Pijarów, także w Pensyonie Panien szlachetnych iego żony. Jego mieszkanie iest na Zarzeczu w domie Tura pod N. 521.

Messieurs les étudians, qui en arrivant à Vilna désirent y trouver le logement, la table, les autres choses nécessaires et de bonnes leçons de langue ou de litterature française, sont avertis qu'ils peuvent s'adresser au Capit. de Cérenville bien connu à Połock où il a enseigné plusieurs années ces objets, tant au lycée des R. R. P. P. des écoles pieuses que dans la pension de demoiselles nobles de son épouse. Sa demeure na Zarzeczu, maison Toura, N. 521.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 29 lipca. Cenzor L. Borowski.

Obwieszczenie.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc.etc.etc.

Gasper Hornowski prez. Sądu Ziem. Wileń. i kawaler, Stanisław Drzewicki Sędzia Ziem. Wileń., Kalesanty Cieszeyko Sędzia Grodzki wileński, Adam Strawiński, uprzednio Pisarz, a dopiero Prezes Sądu Ziem. Trockiego.

Oznaymuiemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem: iż stosownie do remissy sądu Ziem. Pttu Wileń. na dniu 5 lipca roku 1829 nastałey, dekretu pierwszo-zjazdowego sądu exdywizorskiego i wyroku sądu Głł. Depar. 2 gubernii wileń., my urzędnicy na sąd rozbiorowy funduszów JW. Justyna Abramowicza b. Chor. pttu wileyskiego przeznaczeni, w komplecie prawnym, do maiątku Rymdziun tegoż JW. Abramowicza, w powiecie wileńskim położonego, w dniu 25 sierpnia roku idącego

1830 zjedziemy, i iako iuż po spełnioney dyllacyi i wymiarze, oraz po wysłuchaniu od stron iawiących się produktów, rozbiorem sprawy ostatecznym zaymiemy się; aby więc wszelka ze strony kredytorów i debitorów gotowość była i gdyby wszyscy pod upadkiem wiecznym na ten termin iawili się, ninieyszym obwieszczamy listem. Datt. 1830 męca lipca 29 dnia.

Roku 1830 męca lipca 29 dnia. Woźny świadczę, iż kopią tego obwieszczenia imieniem WW. Gaspra Hornowskiego Prez. Sądu Ziem. wileń. i kawalera, Stanisława Drzewickiego sędziego Ziem. wileń., Kalesantego Cieszeyki sędziego Grodz. wileń. i Adama Strawińskiego wprzód pisarza, a dopiero prezesa sądu Ziem. trockiego, po kredytorów, pretensorów i debitorów JW. Justyna Abramowicza b. Chor. wileyskiego, dla wiadomości onych do gazety Kuryera Litewskiego podałem, i o terminie Zjazdu sądu exdywizorskiego na dniu 25 mca sierpnia roku idącego 1830 do maiątku Rymdziun, w powiecie wileń. położonego oznaymiłem.

Tomasz Czerwkowski Woźny Sądu Grodzkiego Pttu Wileń.

Roku 1830 lipca 29 dnia. Przed aktami sądu grodzkiego pttu wileń. stawaiąc osobiście woźny wyżey wyrażony, relacyą takowego obwieszczenia urzędowie zeznał. Swiadczę

Tomasz Stępkowski Regent Grodzki Pttu Wileńskiego.

Podrady.

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż w skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiey gubernii woysk i innych nayduiących się w obwodzie tego osiedlenia, również Charkowskiego batalionu wewnętrzney straży z Żandarmską komendą, i niektórych powiatowych inwalidnych komend, naznaczaią się w Słobodzko-Ukraińskiey Izbie Skarbowey targi w następuiącym miesiącu listopadzie: 3go, 6go i 10go i na przetarg 14go, 17go i 18go tegoż miesiąca.

Ilość zaś prowiantu i owsa i kondycye, na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżey naznaczone terminy wzywaią się życzący do targow z kaucyami, iakie naznaczone są ukazami 14go czerwca 1817 i 19go lipca 1818go roku przy dostawach do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzedzaiąc Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym zostawionem będzie do woli podjąć się dostawy produktow, ile kto może, w miarę iego kaucyy, że opłata uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach kontraktowych bez naymnieyszego przetrzymywania i zwłoki, że przy odbieraniu dostawowanych produktow zachowywana będzie naysurowsza sprawiedliwość, i zgoła nie będzie miał mieysca nie tylko ucisk, ale i naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stoła Zacharew.

---

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu i owsa dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku osiedlonych w Chersońskiey i Ekaterynosławskiey guberniach woysk i innych nayduiących się w okręgu tegoż osiedlenia, naznaczaią się w Chersońskiey i Kijowskiey Skarbowych Izbach targi w mscu styczniu następuiącego 1831 roku 12, 14 i 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość prowiantu i owsa i kondycye na osnowie których ma się odbywać dostawa onych, objawione będą przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami oznaczonemi w ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym oddaie się do woli podjąć się dostawy w takiey ilości, w jakiey kto sam zechce i ubezpieczyć akuratność oney prawnemi ewikcyami, że opłata pieniędzy uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach kontraktem obwarowanych bez naymnieyszego strzymywania się i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawionych produktow przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały mieysca, nietylko uciemiężenie, ale też naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stoła Nikonowicz.

---

3 Prowiantski Departament Ministeryum Woiennego ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla zaopatrzenia w następuiącym 1831 roku rezerwowych i innych woysk nayduiących się w Bessarabskim Obwodzie i Guberniach Kamieniecko-Podolskiey, Kiiowskiey i Chersońskiey nie wchodzących do składu osiedlonych Chersońskiego Oddziału, naznaczaią się w Izbach Skarbowych tych guberniy, i Expedycyi targi w styczniu następuiącego 1831 roku 12, 14 16 i na przetarg 20, 21 i 22 dnia tegoż stycznia.

Ilość zaś prowiantu i kondycye na osnowie których ma się odbywać dostawa onego, objawione będą przy targach.

Na wyżey oznaczone terminy wzywaią się życzący z ewikcyami, oznaczonemi w Ukazach 14 czerwca 1817 i 19 lipca 1818 roku na dostawy do Skarbu wódki, a na ubezpieczenie zadatkow osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym oddaie się do woli podjąć się dostawy w takiey ilości, w iakiey kto sam zechce i ubezpieczyć akuratność oney prawnemi ewikcyami, i że opłata pieniędzy uskuteczniać się będzie akuratnie na terminach wedle kontraktow bez naymnieyszego strzymania i zwłoki, i że przy odbieraniu dostawowanych produktow przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały mieysca, nietylko uciemiężenie, ale i naymnieysza zwłoka niepotrzebna.

Naczelnik Oddziału Bielaiew.
Naczelnik Stoła Nikonowicz.

OGŁOSZENIE PRENUMERATY NA TŁUMACZENIE DZIEŁ THAERA.

Zpomiędzy nauk przyrodzonych, opartych na doświadczeniu, tak chlubnie pożytecznémi wynalazkami czasy obecne zaszczycających, rolnictwo ledwoże nie naypoźniey przybrało postać nauki. Mamyż w tém obwiniać rozum ludzki, który usiłował wprzódy nayskrytsze tajemnice natury zbadać a częstokroć nawet odsłaniać takie tylko, które ciekawość człowieka zaspakajają, a poźniey dopiéro, zmordowany niejako jey cudami, na całym świecie materyalnym uwagę jego uderzającemi, zwrócił się do rzeczy bliżey człowieka obchodzących na tym ziemskim padole.

Nie obwiniaymy rodzaju ludzkiego o płochość, nie zarzucaymy cząstce jego nayszlachetnieyszey i do bóztwa go zbliżającey widoków próżney dumy. Stało się w przeciągu długim wieków, jak się stać było powinno.

Potrzeba, jeżeli nie w każdym względzie, tedy przynaymniey w zachowaniu bytu człowieka, jest naydzielnieyszą sprężyną wszystkich jego czynności. Nie będąc tym bodźcem zmuszony, chętnie dozwala usypiać władzom pojęcia, a nawet do natężenia sił fizycznych, żadney nie czując pobudki, zostaje w ciągłey otrętwiałości, w jakiey pogrążone widzimy i dzisiay jeszcze narody dzikie, których ograniczone potrzeby, rozległa przestrzeń ziemi zaspakaja.

Nic może nie masz trudnieyszego, jak położyć granicę potrzebom człowieka, a tym bardziey jeszcze je określić. Odmieniają się one w miarę postępu cywilizacyi, i gdy jednemu dostateczną są rękoymią naywymyślnieyszych wygod, drugi też same uważa za niedostateczne do utrzymania bytu. Cywilizacya i rozszerzone stosunki narodów, do pomnożenia liczby tych potrzeb naywięcey się przyczyniły i wzajemnie pomnażające się potrzeby, może się naydzielniey przykładają do rozprzestrzenienia granic cywilizacyi. Postęp atoli dobroczynnego jey światła, tak jest powolny, że ledwo znaczney odległości od siebie wieki, wyraźnieyszego jey podnoszenia się są świadkami; oczywisty dowod tey prawdy stawi nam przed oczy historya przemysłu i umiejętności, na których się on opiera.

W początkach towarzystw, potrzeby szczupłey liczby ludzi bez ich nawet przyłożenia się, zaspakajała wszędzie znaczna przestrzeń ziemi, zawierającey w łonie swojém bogactwa, na które się powoli wieki składały. Ale kiedy z postępem cywilizacyi, prawo własności przywiązało ich do mieysca i w niém tylko wskazało źródło wyszukiwania pożytkow i zaspakajania potrzeb; kiedy potrzeby te, w miarę postępu cywilizacyi, zaczęły się stawać coraz licznieysze, nie można było w tenczas spuścić się na siły przyrodzenia samo przez się działające, trzeba się było uciec do pomocy sztuki i za jey pośrednictwem wydobywać z ziemi to, czego natura w daném mieyscu odmawiała. Ta tedy potrzeba, zmuszając człowieka ograniczyć się pewném mieyscem, zrodziła sztukę rolnictwa.

Ale i ta sztuka rolnictwa, w początkach była daleko prostszą, stosowała się do potrzeb człowieka i wreszcie jego umysłowego usposobienia i za niém idącego przemysłu; kiedy się pierwsze coraz bardziey rozprzestrzeniały, w miarę postępu oświaty i powiększającey się ludności, ten ostatni musiał zaraz przybyć na pomoc, ażeby z mnieyszey w stosunku do ludności, przestrzeni ziemi, większą korzyść, do zaspokojenia licznieyszych potrzeb, wydobyć można było.

Jedną z przyczyn, która, zdaniem mojém, wiele się przyczyniła do opoźnienia postępu nauki rolnictwa, jest klimat łagodny i podnoszący żyzność ziemi tych krain, które za kolébkę rodzaju ludzkiego i za źródło cywilizacyi dziś uznajemy. Ożywiające promienie słońca, rozsyłając ciepło i światło, są naydzielnieyszym środkiem podniesienia i utrzymania sił żywotnych we wszystkich ożywionych jestestwach; w miarę natężenia pierwszych, do pewnego przynaymniey stopnia, te ostatnie i obficiey się rozmnażają i do większey doskonałości dochodząc, z mnieyszey przestrzeni ziemi, większą massę ludności wyżywić mogą. Zważywszy do tego jeszcze, że w miarę łagodności klimatu, człowiek doświadcza mnieyszey liczby potrzeb, kiedy w zimnym i surowym doświadczać musi ich nierównie więcey, nie dziw mówię, że starożytni, zaymując kraje Azyi i południowey Europy, pierwiey zwracali uwagę na to, coby ich byt uprzyjemnić, aniżeli, coby go utrzymać mogło. Człowiek obsypany darami natury, ubezpieczającemi jego bytność, pierwiey zapewne myślał o wydoskonaleniu sztuk pięknych, aniżeli o postępie rolnictwa. Tak dalece, że ten przemysł, w tenczas dopiéro zaczął się podnosić na stopień nauki, kiedy w zachodnich i północnych narodach dała się uczuć potrzeba troskliwszego chodzenia około roli. Trzeba było Anglikom i Niemcom wprzód uczuć tę potrzebę, żeby z ich łona wyszły jeniusze Artura Junga i Albrechta Thaera.

Ale oprócz tego jeszcze jest jedna okoliczność, która wstrzymała na długo postęp rolnictwa i wyniesienie się jego na stopień nauki Rolnictwo należy do rzędu nauk przyrodzonych, owszem na tych ostatnich całkiem się opiéra, dopóki więc rozum ludzki nie zdarł tey zasłony; którą tajemnicza natura twarz swoję pokrywa, dopóty i rolnik musiał się błąkać w labiryncie, przypuszczeń, częstokroć ciemnych, a czasami i całkiem niezrozumiałych. Trzeba było wprzódy poznać skład ziemi, wody, powietrza, ciepła i światła; tudzież umieć dokładnie ocenić wpływ ich nieograniczony na ożywione jestestwa, żeby zrobić czyste i jasne wyobrażenie pielęgnowania roślin i hodowania bydląt domowych. Cóż dopiero, kiedy jeszcze zważymy, że w rozmaitych strefach ziemi, te potężne działacze natury, wcale odmiennym i wcale różnym sposobem w pływają na kształcenie się jestestw organicznych.

Tak ważne przyczyny, nie dziw, że epokę wyniesienia rolnictwa na stopień porządney nauki cofnęły prawie aż do naszych czasów. Mnóstwo niepewnych prawideł, oderwanych postrzeżeń i chwiejących się zasad, częstokroć sobie przeciwnych, a zawsze wątpliwych, stanowiło cały zapas umiejętności gospodarzy. Po roznieceniu nawet pochodni światła w krainie

nauk przyrodzonych, długo promienie jego ożywiające nie wywierały swojego wpływu na naukę rolnictwa. Trzeba było czekać, żeby natura wydała człowieka, któryby potężną władzą swojego jeniuszu, rozpędził pomrokę ciemności i przesądów, a wsparty obfitym zbiorem umiejętności przyrodzonych, podniósł rolnictwo na stopień jedney z naypięknieyszych nauk. Ta chluba dostała się Niemcóm. Zpośród nich wyszedł człowiek, przenikającym jeniuszem tudzież trafnym rozsądkiem w czynieniu postrzeżeń obdarzony, napełnił całą Europę sławą pism swoich o Gospodarstwie Wieyskiém. Każdy się domyśli, że przedmiotem takiego uwielbienia są dzieła Albrechta Thaera.

Pominąwszy liczne jego pisma, naysławnieysze, a razem cały ogół nauki Gospodarstwa Wieyskiego obeymujące jest: „Grundsätze der rationellen Landwirthschaft.” *Zasady umiejętnego rolnictwa.* Dzieło to zostało przełożone prawie na wszystkie Europeyskie języki. Przed laty kilkunastu przełożyłem skróconym sposobem, cały prawie 1szy tom tego dzieła, jakowy przekład naprzód częściami w Dzienniku Wileńskim umieszczany, potém w osóbney książce pod tytułem: „Zasady Gospodarstwa rozumowanego Albrechta Thaera” w drukarni A. Marcinowskiego drukiem ogłoszony, nayuprzeymiey od publiczności gospodarskiey przyjęty został. Wyjazd móy potém za granicę w celu doskonalenia się w przedmiocie Gospodarstwa Wieyskiego, a za powrotém do kraju, zajęcie się ciągłym publicznego nauczycielstwa obowiązkiem, przerwały tę ważną pracę, do którey atoli dokonania tym więcey znayduję teraz pobudek, że zostawszy uczniem samego Thaera, i zebrawszy mnóstwo notat i dodatków podczas słuchania kursu gospodarstwa wieyskiego w Möglinie, przez niegoż samego wykładanego, jestem w stanie dopełnić to, czego stan późnieyszy nauki, olbrzymim krokiem w czasach ostatnich postępujący wymagać może.

Jakož w rzeczy samey, nie tylko, że wiele jest szczegółów, ale są nawet całe niektóre traktaty nauki, które od czasu ogłoszenia drukiem tego dzieła, przez samegoż Autora, doskonalone (jak *np.* cały traktat o chowie owiec) zupełnie nową postać przyjęły. Oddając w języku oyczystym to arcy-dzieło, możnaż było opuścić tak ważne poprawy, przez samegoż twórcę jego dokonane? Byłoby to zaniedbaniem, wydającém w tłumaczu albo lekce ważenie nauki i dzieła, albo niewiadomość rzeczy. Wszakże wszystkie te wynalazki, nowe postrzeżenia i myśli Autora, umieszczą się jako dodatki, nie odmieniając w niczém myśli Autora w texcie oryginalnego dzieła. Takim więc sposobem przekład ten dzieł Thaera, może być uważany więcey jak proste tłumaczenie.

Ponieważ koszta druku, dla obszerności dzieła są nadér znaczne, przeto na opędzenie ich innego środka nie widzę, jak ogłoszenie prenumeraty; mając nadzieję, że Szanowni Obywatele zechcą wesprzeć moje usiłowania, dążące do podniesienia stanu rolnictwa, a zatém mające na celu dobro kraju.

Rozkład całego dzieła jest następujący:

Tom Iszy.

Dzieli się na dwie części. *W pierwszey* wykładają się zasady ogólne nauki, niemniey przemysłu rolniczego. Tu Autor, wyłożywszy na czém zasadzają się doświadczenia i postrzeżenia w gospodarstwie i zastanowiwszy się nad wpływem nauk przyrodzonych na rolnictwo, daley mówi o potrzebnych przymiotach, usposobieniu gospodarza, tudzież środkach nabywania nauki. Wykłada rzecz o kapitałach pod względem gospodarskiego przemysłu. O majątku ziemnym, sposobach jego szacowania i przymiotach, niemniey o rozmaitych sposobach jego posiadłości, jakoto przez arendę i czynsz wieczny. *W drugiey* części wykłada ekonomiją czyli naukę organizacyi i rządu gospodarskiego. Tu wyłuszcza naukę o pracy w powszechności, o robociźnie uprzężney i pieszey i rozmaitych rodzajach robotnika — O rządzie wewnętrznym i przymiotach potrzebnych oficyalistów ekonomicznych — O przedaży produktów, cenie i targach. Daley wykłada sposoby utrzymywania rachunków gospodarskich.

Potém wykłada rzecz o stosunkach, jakie zachodzić powinny między ilością produkujących się nawozów, roślin pastewnych, tudzież ilością obory.

Cały ten Iszy Tom kończy się obszernym wykładem rozmaitych systematów gospodarstwa, jakoto układu trójpolowego, pastwiskowego i płodozmiennego.

Tom IIgi.

W tym Tomie Autor, ukończywszy materyą układów rozpoczętą w 1szym, wykłada w 3ciey części swojego dzieła naukę Agronomii czyli naukę o gruntach w całey obszerności. *W czwartey* części wykłada rzecz o nawozach.

Tom IIIci.

W tym Tomie kończąc część *Czwartą*, wykłada naukę uprawy mechaniczney gruntów. Teoryą i skład narzędzi gospodarskich. O rozmaitych robotach uprawy mechaniczney — Daley mówi o zdobyciu gruntów czyli karczowaniu. O ogrodzeniach — O osuszaniu gruntów, o rozmaitych rodzajach i sposobach skrapiania, zatapiania i spławiania łąk. Wykłada naukę o łąkach i pastwiskach.

Tom IVty.

W tym Tomie zawierającym w sobie *piątą* i *szóstą* część nauki, Autor wykłada całą naukę produkcyi gospodarskiey, to jest naukę pielęgnowania roślin i chowu bydląt domowych.

Całe dzieło drukować się będzie in 4to majori drukiem cyceronem.

Do każdego Tomu będą przyłączone potrzebne tablice.

Prenumerata na 1szy tom, składający się ze 45—50 arkuszy ustanawia się rubli srebrnych cztéry. Przyymuje się w drukarni W. Antoniego Marcinowskiego.

W celu rychleyszego zebrania prenumeraty udałem się do wielu znakomitszych w Litwie i Królewstwie Polskiém Obywateli i Urzędników, którzyby raczyli przyjąć na siebie tę pomoc, na co jeżeli ich zezwolenie nastąpi, w tenczas ogłoszone zostaną mieysca kollekty.

Michał Oczapowski.

Pisałem w Wilnie
24 lipca 1830.

Wolno drukować. Wilno 1830 d. 26 lipca.
Cenzor. L. Borowski.

Publiczna przedaż.

1 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie nagromadzoney przez byłego Bielskiego powiatowego Kaznaczeia Kamińskiego, za dzierżawę przezeń woytostwa Passynok, kwartowey niedoimki, przeznaczono na przedaż z publicznych targow, wydzieloną dlań z exdywizyi obywatela Połubińskiego część maiątku Iwankowicz położoną w Słonimskim Powiecie, zawieraiącą 3 męzkiey i 2 żeńskiey płci włościańskich dusz, ziemi uprawney, łąk i pod lasem 30 morgow, tudzież pod włościańskim ogrodem półmorga; ocenioną w 10letniey proporcyi roczney intraty za włościańską powinność 120 rubli srebrem; zaczém życzący nabydź takową maią przybywać do tego Rządu dla targow z gotowemi pieniędzmi, na terminy, pierwszy sierpnia 18go, drugi września 5go, teraźnieyszego roku, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, ninieyszego ogłoszenia w Sankt-Petersburskich gazetach. Lipca 26 dnia 1830 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasiew.

Sąd Exdywizorski.

1 Roku 1830 mca iulii 22go dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski, skutkiem Remissy w Ziemstwie Borysowskiém pod datą teraźnieyszego roku iunii 20go dnia nastałey, ad fundum maiętności Niebyszyna w Powiecie Borysowskim położoney zjechawszy, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą zaskutecznił, komportacyą tranzaktow do Kancellaryi Ziemskiey Borysowskiey na dzień trzeci 8bra idącego roku udeterminował, i na ostatek, z pobudek w dekrecie zjaśnionych iuryzdykcyą swoię na zjazd powtórny i ostateczny do miasta Powiatowego Borysowa przeniosł, oraz termin zjazdu powtórnego na 15 9bra teraźnieyszego roku przeznaczył. O czém wszystkiém przez awizacyą ninieyszą interessowane strony zawiadamia.

Jozafat Iwanowski Sędzia Ziemski Min. Exdywizor.

January Rusiecki Podsędek Pttu Borysow. Exdywizor.

Wincenty Błażeiewicz Pisarz Ziem. Pttu Borysow. Exdywizor.

Prenumerata.

nb. kop. sr. 60 w Wilnie, kop. sr. 70 na prowincyi.

1 Na romans pod tytułem: Przygody mojego gospodarza i iego rodziny; czyli powieść z dyliżansu, w dwóch częściach zawarty napisany przez L. A.

Nieść wsparcie ludzkości cierpiącey iest nayszlachetnieyszym czynem i naysłodszą powinnością człowieka. Los, który iednych ustawicznie nęka, drugim stale sprzyia, innych znowu w drażliwym utrzymuie stanie, iuż głaszcząc, iuż prześladuiąc, policzył niedawno do ofiar swego igrzyska Jankowskiego obywatela miasta Wilna, który był właścicielem domku na Popowszczyznie. Niedość iż mu porwał pierwszą żonę i pozbawił go wzroku, trzebaż ieszcze było? by w nocy ze czternastego na piętnasty maia roku bieżącego, cały dom ze wszelkiemi ruchomościami od nielitościwego gromu spłonął, by z kilkorga dzieci, dwoie starszych stało się pastwą płomieni, a druga żona, gdy w tak strasźliwém położeniu z pogardą swego życia usiłowała ocalić drobne swe dziatki, zostawszy od ognia uszkodzoną, padła ofiarą śmierci, a razem miłości macierzyńskiey. Kogoż tak okropny stan bliźniego do litości nie wzbudzi? Któż będzie tak nieczułym, aby odmówił mu wsparcia? Z moiey strony chciałem coś uczynić na podźwignienie tey familii; lecz nieznalazłszy nic milszego nad moię pracę, z tey dochod poświęcam Jankowskiemu i drobnym iego dziatkom, i ta iest przedmiotem ninieyszey prenumeraty.

Łączmy, szanowni czytelnicy, niepokonane usiłowania z pracą i ofiarami, a poświęcaiąc się godnie dla wsparcia cierpiącey ludzkości, niezrażeni żadnemi trudnościami, przekonaymy zawistnych, że ludzkość i dobrzeczynienie, są u nas powszechnemi i narodowemi cnotami. Imiona wasze, nayłaskawsi dobroczyńcy, umieszczone będą na czele dzieła, i zapisane niezatartemi ślady na wieczne czasy w sercach przez was uszczęśliwionych.

Prenumerata przyymuie się w Redakcyi Kuryera Litewskiego, u Wielmożnego Stanisława J. Borodzicza byłego professora w Królewstwie Polskiém, utrzymuiącego bibliotekę abonamentalną w domie JW. Podbipięty, przy ulicy Sawicz, tudzież u JWW. i WW. osób po różnych mieyscach, które wzruszone niedolą Jankowskiego, nayłaskawszém poświęceniem raczyły się przyłożyć do zbioru niniey-szey prenumeraty.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 4 czerwca. Cenz. L. Borowski.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Urodz. Onufremu Eytminowi b. Sędz. Trock., Stanisławowi Sędz. Gran. Troc., Adryanowi i Tadeuszowi braciom, Racheli, Olimpii, Józefie i Maryannie siostrom, Eytminom i Eytminównom sukcessorom ś. p. Heleny Eytminowey Sędz. Grodz. Trockiey, w assystencyi opieki czyniącym, Antoniemu Malewskiemu Regen., i sukcessorom ś. p. Szambel. Kozakiewicza, Antoniemu Rossochackiemu Podkom. Troc., Stanisławowi Sidorowiczowi Adw. Sądu Głów., Mikołaiowi Sobolewskiemu Sowiet., Tomaszowi Mineyce Star., Kazimierzowi Abramowskiemu, Wawrzyńcowi Pudkamerowi Porucz., Adamowi i Onufremu Waszkiewiczom, Tadeuszowi Matusewiczowi, sukcessorom Szam. Bystroma, Wincentemu Stetyńskiemu, Katarzynie Mąkiewiczowey z dokładem opieki, Stanisławowi Podrezowi Sędz., Tadeuszowi Poczobutowi Komor., nieletnim Jasińskim z dokładem opieki, Wincentemu Nowickiemu Regen., Stanisławowi Wizgirdowi, Dyonizemu i Annie Kaczanowskim, Onufremu Kozłowskiemu, Angieli Wasilewskiey z dokładem opieki, Franciszkowi Kleczkowskiemu Sędz., Olechnowiczowey z dokładem opieki, Jakubowi Sobolewskiemu, Felicyannie Giermałowiczównie z dokładem opieki, Wawrzyńcowi Gorzkowskiemu Kap. i Kawalerowi, nieletnim Ostrowskim i ich opiece, Mateuszowi Pliskowskiemu, Antoniemu Chondzyńskiemu Gubern. Strabczemu, Józefowi Pawłowiczowi, Janowi i Józefowi Bartoszewiczom, Hermanowi Woytkuńskiemu, Antoniemu Oganowskiemu Adw. Osz., Tomaszowi Popławskiemu Podkom. Lidz., Kalixtowi Daniłowiczowi Marszałkowi, Józefowi Hrabiemu Judyckiemu Generałowi, oraz dal-

szym iakiegobądź imienia, nazwiska i tytułu lub urzędu pretensorom do massy funduszow Onufrego Eytmina Sędz., a także Raymundowi Chodźkowi Prez. i Kawalerowi, Antoniemu Kociełowi Asessorowi i Kawalerowi, Macieiowi Kurkowskiemu Sędz. Grodz., urzędnikom Sąd. Exdywiz. składaiącym, Pozew przed Sąd Główny Lit. Wileń. 2go Depart., z powództwa Urodz. Michała Bykowskiego, Maryanny Gierłowiczówny Guwernantki w assystencyi opieki, Adama oyca Kalixta i Adelaidy Jezierzow w nieletności będących, którzy obżłch pozywaią referuiąc się do wiedzionego procederu Dekretu Exdywizor. w folwarku Barbaryszkach w Ptcie Trockim oczewiście pod r. 1830 julii 8 d. zakroczonego, założonej od onego w Sądzie Ziem. Wileń. appellacyi, i dalszych dowodow u Sądu złożyć się maiących pryncypalnie o to: Aczkolwiek żałcym jak Ukazy Naywyższe postanowiły oczewisty Dekret Sądu Exdywizor. funduszow obżałgo Eytmina Sędz. w d. 5 julii 1830 r. niezostał obiawiony, i niewzięto z objawienia rozpisow, dla odczytania całkowitego Protokułu Dekretu, nigdzie potąd dla stron nielokowano, gdy iednak strony obowiązane popierać dozwoloną appellacyą w terminie prawem okryślonym, żałcy deltrowie niemogąc tracić na czasie, i niewiadomości o Dekrecie między konkredytorami i obżałni pod d. 8 iulii 1830 r. ferowanym w Barbaryszkach, popieraiąc appellacyą złożoną w Sądzie Ziem. Wileń. zakładaią następne ze wszystkiemi obżałmi prożby: o skasowanie Dekretu oczewistego Exdywizor. d. 8 iulii roku 1830 w Barbaryszkach ferowanego we wszelkich kategoryach, a szczególnie z obżałmi sukcessorami ś. p. Heleny Eytminowey, tak co do utrzymania stosunkow i zapisow, iakoteż zostawioney części maiątku Babaryszek na udział obżałn., z nakazaniem kalkulacyi z pobieranych intrat, i aktow mieyscowych, z kassatą obligow i wlewkow nieprawnych i bezwalutnych, słowem wszelkich o co bądź ichże stosunkow, o powrót tychże intrat z czasu zawładania zmównego, przez zmarłą Eytminowę z procentami w rzecz massy, iakoteż branych alimentow od datty dylacyynego Dekretu Sądu Exdywizor. funduszow obżał. Eytmina, na obżał. sukcessorach, o odkrycie funduszow po śmierci teyże Eytminowey zawłaszczonych, o zebranie massy, mimo kredytorow rozebraney, z ruchomości i startych intrat z opuszczeń administracyi oraz oney niedbałości, ztąd o kalkulacyą i odpowiedź za tąż administracyą uszczuplaiącą massę uległą w odpowiedź wierzycielom i o nieprzyięcie akceptowanych przez dekret wydatkow, o dozwolenie żałcym, którey bądź z sukcessorow Łucyi Bykowskiey osobie dobrze wiadomey o rzeczy z Eytminem oprzysiądz realność należności z uwolnieniem żałgo Bykowskiego, i o poprawę lokacyi daney przez Sąd Exdywizor. lokuiąc żałcych albo na iednych Barbaryszkach, albo na naypewnieyszych funduszach Eytmina, przed obżałmi konkredytorami, pretensorami i sukcessorami w summie r. sr. 3,023 k. 31 przyznaney, i o doliczenie 7go procentu, oraz expens prawnych zł. 2,000 ztąd, o ustronienie obżał. ani ważności, ani pierwszości do lokacyi iaką uzyskali, na dekrecie exdywizorskim w Barbaryszkach, niemaiących, z odesłaniem ad bona reperibilia, poźnieyszych i nieprawnych lokatorow, o uwolnienie żałcych od znoszenia ciężarow obżał. duchownym stanom zawinionych i o poprawę schedowania żał. z nieodpowiedniego summie wydziału na zapowiedziany dekretem procent, i o kassatę dekretu w kategoryi żałcych odsyłaiącego po satysfakcyą do obżałgo Judyckiego i połowy Łoiowa o r. sr. 1,233 i ad bona reperibilia o r. sr. 1289 k. 45 i tego wszystkiego z procentami oparcia na Barbaryszkach i kamienicy po Tobiaszowskiey w Wilnie, ustraniaiąc obżał lokatorow i Eytminowey sukcessorow, o uwolnienie od opłaty poszlin za żał. Bykowskiego, żał. Jezierzow i Gierłowiczównę, iako oraz za papier do iego schedy przysłuchuiący, o kassatę dekretu zaznaczaiącego wykonanie przysięgi do d. 1 8bra 1830 r. sub amissione rei, i złożyć nakazuiącego świadectwo z wykonania naydaley w d. 15 tegoż 8bra, a nadto o skutki dekretu Sądu Exdywizorskiego forum w Ziem. Trockim nadaiącego, iako też iednoczasowie ogólnie rzeczy massy z obżałnym Judyckim nie konkluduiącego, ztąd o przysądzenie w rzecz teyże massy obżałgo Eytmina, drugich r. sr. 94,601 k. 44 z procentami na obżałnym Judyckim i maiętności Łoiowie, z ustronieniem stosunkow obżałgo Judyckiego i zapisaniem amissyi, oraz zniesieniem rozprawy w Ziem. Rzeczyckim narzuconey, a oddzielnie z kwitu 1810 mar. 9 zł. 1540 z procentami, i za expens procederowy szkody, straty przez obżałgo Eytmina probowane na obżałnym Judyckim cz. zł. 15,554 wskazania i na iego wszelkich funduszach oparcia, z obżałmi zaś Urzędnikami Sąd Exdywizor. składaiącemi o szkody i straty przyczynione massie, z nieubezpieczenia funduszow ewikcyi uległych kredytorom, takowych dokładnie niezebrania, i między niepewnych lokatorow rozrzucenia, a mianowicie przy dłużnikach pozostawienia i niewypełnienia skutkow remis Sądu Głgo 2go Wilen. Depart pod d. 27 iunii 1814 r. iedney, i 1828 ianuar. 31 drugiey, a odpowiedź w tém wszystkiém z własnych funduszow i o powrót branych salaryow nad zastrzeżenie Ukazu ostatecznego, oraz o to wszystko co czasu sprawy proszonym będzie S. M. Ż.

Roku 1830 julii 29 dnia Woźny w sprawie WWJPP. Michała Bykowskiego, Maryanny Gierłowiczówny z dokładem opieki, Adama oyca i nieletnich Kalixta i Adelaidy Jezierzow kopie tego pozwu poudzielne dla wszystkich w górze pomienionych lokatorow dekretem Eytmina Exdywizor. d. 8 iulii 1830 r. ferowanym w maiętności Barbaryszkach a także sukcessorom ś. p. Heleny Eytminowey i Onufremu Eytminowi Sędziemu oczewisto w ręce w tychże Barbaryszkach w Powiecie Trockim położonych, zaś po dalszych pozwem w górze zaiętych dla umieszczenia do Gazet trzykrotnie do Redakcyi Kuryera Litgo popodawałem i prawną rozprawę przed Sądem Głgo 2go Wilen. Depart. opowiedziałem.

Tadeusz Olechnowicz Woźny Pttu Wilen.

Wolno drukować, w Wilnie 29 lipca 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

---

1 Zeszłego mca 15 lipca iadący od ostatniey stacyi Jedliny do Wilna, zgubił futeralik safianowy z 2ma miniaturami oprawnemi w złoto. Ktoby takowe miniatury znalazł raczy zgłosić się do apteki uniwersyteckiey w Wilnie, do mieszkaiącego tam P. Jankiewicza, za co odbierze należytą nagrodę. Datt 1830 roku mca augusta 1 dnia.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.